

P R O T O K Ó Ł N R X X X V I / 1 7 Z X X X V I S E S J I R A D Y G M I N Y S A D K I

XXXVI sesja Rady Gminy Sadki odbyła się w dniu 31 sierpnia 2017 r., w godz. 11⁰⁰ – 14⁰⁰, w sali widowiskowo-konferencyjnej nr 1 Gminnego Centrum Administracyjno-Kulturalnego w Sadkach.

Prowadzenie sesji: Barbara Gajewska - Przewodnicząca Rady Gminy
Protokolant sesji: Dorota Maćkowiak - Inspektor

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 446 ze zm.) oraz par. 35 ust. 1 Uchwały Nr XXII/38/2016 z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy (Dz.Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2016 r. poz. 2430) XXXVI sesję otworzyła i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska.

ad. 2

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska stwierdziła, że na ogólną liczbę 15 radnych na sesji obecnych jest 14. W związku z powyższym sesja jest prawomocna i władna do podejmowania uchwał.

Listy obecności radnych, sołtysów i zaproszonych gości stanowią załączniki do nin. protokołu.

ad. 3

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska zaproponowała następujący porządek obrad:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Interpelacje i wnioski radnych.
7. Informacja dyrektorów szkół o przygotowaniu placówek oświatowych do rozpoczęcia roku szkolnego 2017/2018.
8. Informacja dyrektora przedszkola o sytuacji w przedszkolu i filiach.
9. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2017 rok,
 - b) w sprawie przyjęcia Programu polityki zdrowotnej w zakresie profilaktyki zakażeń wirusami brodawczaka ludzkiego HPV w Gminie Sadki na lata 2017 – 2019,
 - c) w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Sadki w 2017 roku,
 - d) w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego dzieci w wieku do lat 5 w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Sadki,
 - e) w sprawie projektu uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Sadki publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych.
10. Wolne wnioski i informacje.
11. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i wnioski.
12. Zakończenie sesji.

Zaproponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie: 14 głosów za, 0 głosów przeciwnych, 0 głosów wstrzymujących się.

ad. 4

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że z protokołem z XXXV sesji zapoznała się osobiście. Stwierdziła, że został sporządzony prawidłowo i odzwierciedla przebieg XXXV sesji. Protokół był wyłożony do wglądu w okresie międzysesyjnym, jak też jest wyłożony na tej sesji. W związku z powyższym Przewodnicząca Rady Gminy zaproponowała przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Nie zgłoszono uwag.

Protokół Nr XXXV/17 z sesji odbytej w dniu 29 czerwca 2017 r. został przyjęty jednogłośnie: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się.

ad. 5

Wójt Dariusz Gryńiewicz przedstawił następujące sprawozdanie ze swej działalności w okresie międzysesyjnym:

1 lipca brałem udział w targach AGRO-TECH w Minikowie.

2 lipca na zaproszenie pani Sołtys przybyłem do Samostrzela na Festyn Rodzinny.

5 lipca rozpocząłem cykl wyjazdów kontrolnych do KPWiK w Szubinie. Tutaj jestem winien pewne wyjaśnienia i na chwilę zatrzymam się w tym temacie. Dość dużo od początku mojej kadencji mówiło się z jednej i z drugiej strony na temat KPWiK w Szubinie. Na temat tego jaki jest nasz udział w tej spółce oraz na temat taki praktyczny: dlaczego tak wysokie opłaty ponoszą mieszkańcy gminy i budżet gminy, jeżeli chodzi o odprowadzanie przede wszystkim ścieków i dostarczanie wody. W związku z tym wszelkie działania spółki wobec gminy Sadki i brak informacji poprzedzony tym, że nie mamy delegata w Radzie Nadzorczej, czyli mamy brak dostępu do pewnych informacji, postanowiłem postawić pewną tezę. Bardzo prostą tezę: ile tak naprawdę utrzymanie sieci tutaj u nas w Sadkach kosztuje KPWiK w Szubinie. Chodzi mi o to żeby ustalić ile miesięcznie my KPWiK kosztujemy i porównać to z tym, jakie opłaty ponoszą mieszkańcy. W związku z tym rozpocząłem cykl kontroli. Do tego mam prawo jako udziałowiec w tej spółce. Póki te działania kontrolne się nie skończyły, nie będę się nad tym tematem rozwodził. Tutaj nie chodzi o to żeby „bić pianę”, tylko żeby przedstawić konkretne informacje w tym zakresie. Niemniej jednak muszę powiedzieć, że szczególnie to ostatnie spotkanie z panem prezesem Badurą – spotkałem się z ogromną ignorancją i arogancją. Jeżeli jest tak super i jeżeli Zarząd Spółki twierdzi, że Sadki są nieopłacalne, to chyba spieszyłyby z informacją żeby przekazać na piśmie w postaci konkretów, że jesteśmy tacy drodzy dla spółki, że ta spółka musi dokładać. Jednak spotykam się z czymś zupełnie innym. Urywanie argumentów. Wszelkie kombinacje. Wysłałem 25 lipca tego roku pismo do pana Prezesa z 20 punktami m.in. ewidencja księgowo rozliczeniowa z podziałem co składa się na daną stawkę opłat za odprowadzanie ścieków - brak tej informacji, wszystkich umów dot. zamówień w tej spółce-brak, dokumenty w formie pisemnej wskazujące na osoby odpowiedzialne za dokonywanie zakupów w tej spółce-brak. Tak jak powiedziałem nie będę się na ten temat rozwodził, nie mniej jednak cyklicznie jeżdżę na te kontrole i niebawem będę miał pełne informacje, aby stwierdzić w sposób jednoznaczny ile tak naprawdę kosztujemy spółkę KPWiK i czy opłaca nam się być w tej spółce.

Od 6 do 11 lipca przebywałem wraz z zespołem „Sadkowanie” na wyjeździe, na festiwalu w Budapeszcie. Chciałem serdecznie z tego miejsca podziękować organizatorom tego wyjazdu. Jak najbardziej popieram takie inicjatywy. Muszę powiedzieć, że zespół „Sadkowanie” jest godnym reprezentatorem i ambasadorem za granicą naszej gminy. Chciałem jeszcze dodać, że wyjazd opłaciłem sobie prywatnie. Dziękuję bardzo za zaproszenie. Są to bardzo miłe wspomnienia. Wspomnienia występów naszego zespołu, który osiągnął już taki stopień profesjonalizmu, że zarówno może występować swobodnie w plenerze, jak i w pomieszczeniach zamkniętych. Jeszcze raz serdecznie dziękuję.

13 lipca brałem udział w uroczystościach pogrzebowych Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego pana Bogusława Wołowicza.

14 lipca wybrałem się do Szubina na kolejną kontrolę w KPWiK.

15 lipca udałem się do Kraczek, gdzie uczestniczyłem w sołeckim festynie z okazji Dnia Dziecka.

20 lipca w Powiatowej Komendzie Policji w Nakle uczestniczyłem w obchodach święta policji.

24 lipca odbyłem spotkanie z trenerem klubu GZLS panem Arendtem.

1 sierpnia udałem się do Torunia, gdzie uczestniczyłem w obchodach wybuchu Powstania Warszawskiego. Tego samego dnia spotkałem się z panem Romanem Andrzejewskim i panem prof. Sławomirem Kamosińskim. Tematem spotkania było dofinansowanie wydawnictwa dot. naszej gminy. Nie ma jeszcze konkretnych ustaleń. Od lat jest już wydanie książki pana Profesora mówiącej o dziejach wstecznych i terażniejszych. Jeśli jakieś decyzje zostaną podjęte, to poinformuję. Następnie udałem się do Radzicza, by złożyć życzenia naszej mieszkance pani Wandzie Urbańskiej z okazji 100 urodzin. Chciałbym w tym miejscu podziękować pani Sołtys, bo ona była inicjatorem tej miłej uroczystości. Jeszcze raz życzę pani Wandzie kolejnych 100 lat życia.

2 sierpnia spotkałem się z panią radną Marią Orłowską w sprawie projektu programu ochrony zabytków. Dziękuję pani Mario za przybycie do Urzędu, za cenne wskazówki. Ten program miał być przyjęty, bądź nie przyjęty na tej sesji. Czekaliśmy na opinię Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Zabytków co do programu, który stworzył pan Artur Michałak. Taka opinia przyszła pozytywna, ale z dopiskiem i tutaj ukłon dla pani radnej Orłowskiej, żeby uwzględnić cenne uwagi i wskazówki pani Radnej. W tej chwili ten program jest jeszcze przygotowywany i myślę, że przeniesiemy to na sesję wrześniową. Jeszcze we wrześniu dojdzie do spotkania z panią Orłowską, aby mieć już komplet dokumentów.

9 sierpnia w Urzędzie spotkałem się z panem Dariuszem Boczkowskim, przedstawicielem Enea Oświetlenie.

W nocy z 11 na 12 sierpnia po raz kolejny naszą gminę nawiedziła nawałnica. Pierwsza była dwa lata temu z 1 na 2 września. Mimo, że ta nawałnica nie naruszyła nas w takim stopniu jak przed dwoma laty myślę, że skutki jej były bardziej uciążliwe z uwagi na to, że wszystko z trudem trafia do normy w momencie kiedy brakuje prądu. Nie wiem ile wykonałem telefonów do Enei, nie wiem ile wykonał pan Neulitz. Tutaj przy okazji chciałbym serdecznie podziękować panu Komendantowi Neulitzowi. Tej nocy oboje działaliśmy na terenie gminy. Dziękuję za współpracę. Niejednokrotnie mieliśmy okazję w takiej sytuacji współpracować ze sobą i bardzo doceniam działania pana Komendanta w tej kryzysowej sytuacji. Trzeba wiedzieć, że pewne elementy można mieć dobrze przeciwiczone, ale dopiero w takiej sytuacji widzi się ogrom tego i dochodzą jeszcze sytuacje stresowe. Dziękuję panu Darkowi, że działał zgodnie z procedurami. Wracając do kwestii z prądem, cały czas sytuacja była monitorowana. 12 sierpnia zostałem poproszony do PSP w Nakle, gdzie było posiedzenie powiatowego sztabu kryzysowego. Wówczas też zrozumiałem jaka jest skala tej nawałnicy i, że ona nie dotyczy tylko nas. Na całe szczęście zostaliśmy najmniej naruszeni przez ten żywioł. Wtedy też dowiedziałem się, że są uszkodzone główne trakcje elektryczne. Rozumiem frustrację. Pewne rzeczy też media nakręcają. Wezbrała we mnie złość jak usłyszałem kilka dni po nawałnicy od dziennikarza jednej z komercyjnych stacji, że Starosta Chojnicki dostał informację o nawałnicy o 14³⁰ i gdyby wtedy coś zrobił? Ja pytam co miał zrobić. Czy ten żywioł jest przewidywalny? Mam świadomość tego jak to było uciążliwe, szczególnie dla rolników i hodowców. Ze swojej strony mogę śmiało powiedzieć, że robiliśmy wszystko, żeby ten prąd jak najszybciej wrócił. Nie mniej jednak nie jest to zależne od nas. Jak siedzieliśmy na tym sztabie wszyscy byliśmy skołowani tym co się stało i kompletnie bezsilni. Tak naprawdę wielu z Państwa też próbowało do Enei się dodzwonić i nie skutkowało to. Byłem na spotkaniu podsumowującym tą nawałnicę 29 sierpnia u Starosty. Będziemy stosowali pismo do Enei. Mieliśmy po kilkanaście zgłoszeń co do danego miejsca i po którymś zgłoszeniu, nawet po kilku dniach pani na pogotowiu informowała, że nie ma zgłoszenia z tego miejsca. W związku z tym będziemy żądali od Enei wyjaśnień w tym zakresie.

Następnie Wójt odczytał dane dot. zniszczeń w powiecie:

- ilość budynków skontrolowanych przez inspektora nadzoru budowlanego 2241,
- do skontrolowania zostały 63 budynki,
- liczba skontrolowanych uszkodzonych budynków mieszkalnych 854 (w tym w gminie Sadki 22),

- ilość skontrolowanych uszkodzonych budynków gospodarczych 1372 (w tym w gminie Sadki 30),
- ilość skontrolowanych uszkodzonych budynków użyteczności publicznej 15,
- ilość budynków wyłączonych z użytkowania 120, z czego 21 mieszkalnych.

13 sierpnia udałem się na koncert organowy zorganizowany w kościele w Sadkach. Serdecznie podziękowania dla organizatorów, dla księdza Proboszcza przede wszystkim.

15 sierpnia uczestniczyłem w obchodach Święta Wojska Polskiego w Sadkach. Następnie udałem się do Śmielina na cykliczną już imprezę, mecz Śmielin-Anieliny.

24 sierpnia odbyłem kolejną kontrolę w KPWiK w Szubinie.

29 sierpnia wręczyłem medale Prezydenta RP naszym mieszkańcom za długie pozycie małżeńskie. Następnie zorganizowane zostało spotkanie dla Straży Gminnej z okazji ich święta. Po czym udałem się do pana Starosty, gdzie było spotkanie nt. skutków nawałnicy. Spotkanie było po to, żeby wymienić się doświadczeniami, ustalić pewne rzeczy. Chciałbym zaapelować żeby ubezpieczać budynki i potem z obsługą prawną egzekwować te ubezpieczenia. 29 sierpnia odbyłem jeszcze jedno spotkanie wraz z Wicewójtem w miejscowości Jadwiżyn. W Jadwierzynie znajdują się dwa przejazdy kolejowe. Jest to wieś specyficzna pod kątem położenia geograficznego, a mianowicie drugi przejazd nie znajduje się na terenie naszej gminy. Gospodarze z Jadwierzyna tereny typowo rolne, oprócz łąk, mają głównie na terenie gminy Wyrzysk. Wyszła ustawa dot. działalności PKP mówiąca o tym, że wszystkie przejazdy kolejowe, które są przy drodze nie publicznej będą likwidowane z uwagi na bezpieczeństwo. Wiąże się to z tym, że mieszkańcy Jadwierzyna, rolnicy do swych pól mieliby dużo dalszy dojazd. Zasięgnęliśmy informacji od kolei, że osoba fizyczna może wziąć ten przejazd w dzierżawę, opiekować się nim i płacić 150 zł. Ta opcja nie została absolutnie przyjęta i wcale się nie dziwię. Podziękowania dla Urzędu w Wyrzysku, bo tak naprawdę nie musieliby nas o niczym informować. Na tym zebraniu obecny był pan Wiceburmistrz Perliński. Nie powiem, że sprawa jest załatwiona, ale mam wstępną ustną deklarację, że gmina Wyrzysk wystąpi o upublicznienie tej drogi. Do tego czasu kolej nie będzie likwidowała tego przejazdu. W związku z tym ukłony i wielkie podziękowania dla Wyrzyska, że w ten sposób chcemy tutaj dobrosąsiedzko załatwić tą sprawę dla mieszkańców.

Wójt przedstawił również wykaz zarządzeń podjętych w okresie międzysesyjnym (wykaz w załączeniu).

Radna Hanna Czelińska zapytała jakie będzie wsparcie finansowe dla poszkodowanych mieszkańców, czy jeszcze mieszkańcy mogą zgłaszać szkody i do kogo.

Wójt odpowiedział, że po takiej nawałnicy powołuje się komisję. W tym miejscu chciałby podziękować panu Andrzejowi Niedbale za szybkie oszacowanie strat na terenie naszej gminy. Na podstawie tych ocen szacunkowych (procentowych) opieka społeczna przydziela pomoc tym najbardziej poszkodowanym. Pomoc jest przydzielana doraźnie. Wnioski cały czas można składać. Na terenie gminy Sadki na szczęście nikt nie został ranny, ani nie stracił życia w trakcie tej nawałnicy.

Pracownik GOPS Joanna Lipińska powiedziała, że do GOPS można składać wnioski, nawet jeśli się nie było w Inspektoracie Nadzoru Budowlanego. Ogólnie wpłynęło 51 wniosków. Część wniosków dot. uszkodzeń dachu, a część to zalanie mieszkań. 34 wnioski dot. budynków mieszkalnych. 28 wniosków już jest rozpatrzonych pozytywnie i poszły pieniądze, na ogólną kwotę 48.500 zł. Nie ruszali jeszcze budynków gospodarczych, bo to był temat, że nie było wiadomo co będzie. Wczoraj ukazało się pismo ministra Błaszczaka w sprawie zasad udzielania pomocy na budynki gospodarcze. Muszą jeszcze wyjaśnić, bo w zasadach nie ma określenia co należy rozumieć przez budynek gospodarczy.

Sołtys Hanna Czelińska powiedziała, że odnośnie wypowiedzi pana Wójta dot. KPWiK, pan Wójt tutaj używa mocnych słów. Może byśmy zaprosili drugą stronę i posłuchali co ma do powiedzenia. Mówi

pan Wójt, że płacimy dużo za wodę i za ścieki. Płacimy bardzo dużo, nie mówi, że nie, ale po części to jest pana Wójta wina. Gdy został przysłany wniosek i wszystkie dokumenty, to Pan jako Wójt nie udostępnił Radzie tej dokumentacji. Sporządził pan Wójt od razu uchwałę odmowną, tym samym uniemożliwił Radzie Gminy próbę negocjacji żeby te stawki były niższe. Może jak co miesiąc mamy słuchać takich mocnych słów, to byśmy posłuchali wypowiedzi dwóch stron.

Wójt powiedział, że nie widzi logiki w wypowiedzi pani Radnej. Chyba zdołała się pani Radna przekonać, że spółka KPWiK nie jest otwarta na negocjacje, tylko narzuca. Większość Rady przyjmuje to co narzuca „złotousty” pan Badura. Myślę, że powinno pani Radnej zależeć na tym aby pozyskać informację ile my tak naprawdę kosztujemy. Pani Radna często pyta ile kosztuje to, ile kosztuje tamto. Pani Radna powinna być jedną z pierwszych, która pyta i występować razem ze mną do pana Badury o to ile tak naprawdę kosztuje utrzymanie gminy Sadki w spółce KPWiK. Ja jeżdżę po informacje, żeby przedstawić ile to kosztuje, a moje mocne słowa na temat pana Prezesa, to nie są mocne słowa, tylko opisuję stan faktyczny jak jesteśmy marginalnie traktowani i to, że pan Badura nie chce się pochwalić w jakim stopniu, bo wciąż utrzymuje taki klimat, że on utrzymuje naszą gminę. Tylko skąd się biorą takie opłaty mieszkańców i skąd te dopłaty z budżetu. Chcę to ustalić i proszę mnie publicznie nie oskarżać, że to jest moja wina. Takie traktowanie było przez lata gminy Sadki, a ja w tym momencie mówię nie. Już opłata za ścieki, co było wcześniej niemożliwe, jest niższa.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że w nawiązaniu do w momentu, kiedy pan Wójt informował o informacji dziennikarzy dot. Starosty Chojnickiego z zarzutami, że nie przekazał informacji w odpowiednim czasie mieszkańcom, chciałby o pewnej rzeczy bardzo istotnej przypomnieć, z którą mamy w czasie rzeczywistym do czynienia na terenie naszej gminy i ewentualnie abyśmy wspólnie postarali się znaleźć sposób na poszerzenie kręgu osób, do których informacje o zagrożeniach, które powstają, zagrożeniach dot. różnych sfer. Aby poszerzyć krąg 240 osób, które w tej chwili korzystają z tzw. newslettera dot. powiadomień sms-owych. Gmina Sadki uczestniczy w programie, który umożliwia otrzymywanie na „komórkę” informacji o takim zdarzeniu. To jest jedyny sposób żeby indywidualnie dotrzeć do mieszkańców gminy. Gdybyśmy spróbowali skutecznie program o kolejne chociaż kilkaset osób, informacja ostrzegająca o nadchodzących wichurach szybciej dotarłaby do zainteresowanych osób. Apeluję o to żeby skorzystać z tego programu. Jest to bezpłatne, numer jest na naszej stronie internetowej. Będziemy starali się to bardziej dobitnie podać. Sołtysi otrzymają również szczegółową instrukcję. Spróbujmy zwielokrotnić wspólne wysiłki żeby krąg tych osób powiększyć.

ad. 6

Zgłoszono następujące wnioski i interpelacje:

Radna Maria Orłowska:

- podziękowała pani Sołtys Sadek za zapłacenie z funduszu sołeckiego 1300 zł za integracyjny wyjazd w dniu 3 sierpnia seniorów. Zostało 200 zł więc napisze do pani Sołtys pismo o przeznaczenie tego na Dzień Seniora. Zapytała czy pani Sołtys się na to zgadza.

Sołtys Hanna Czelińska odpowiedziała, że o tym decydują mieszkańcy.

Radna Maria Orłowska:

- ponieważ ma być zlikwidowany szpital w Nakle i przeniesiony do Szubina trwa społeczna akcja dot. zbierania podpisów w celu obrony szpitala. Przygotowała listy i rozda sołtysom żeby w swoich sołectwach też pozbiali podpisy. 9 sierpnia na zebraniu Rejonowego Związku Emerytów też pozbiali podpisy. Wszystkie listy z podpisami należy złożyć do 9 września w biurze obsługi, a odbierze je pani Janina Cyganek i przekaże do Starostwa. 12 września w NOK-u odbędzie się zebranie

mieszkańców Nakła z władzami. Są zaproszeni wszyscy zainteresowani tym spotkaniem, żeby zaprotestować czy swoje zdanie wyrazić.

- sprawozdanie pana Michalaka dot. programu ochrony zabytków Wojewódzki Konserwator Zabytków skierował do poprawki. Naniósł poprawki i wysłał list do pana Michalaka. Przed tym, 21 lipca, ten program został skierowany do zaopiniowania do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i do niej, czyli wyznaczonej przez pana Wójta radnej. Ponieważ błędów jest dużo, pan Michalak musi poprawić aż do pozytywnego skutku. Cała sprawa została przeniesiona na sesję wrześniową. Powiedziała też, że z panią Jolantą współpracuje się jej dobrze jeśli chodzi o ten właśnie temat zabytków.

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska:

- odnośnie akcji o której mówi pani Maria chciałaby powiedziała, że odbiera bardzo dużo telefonów od mieszkańców Nakła żebyśmy to wspierali. Tu mamy przedstawiciela Zarządu Powiatu pana Jana Kominiaka. Słyszymy, że ma być tylko oddział paliatywny w szpitalu nakielskim. Sprawa list jak najbardziej. Ta akcja jest już szeroko rozpropagowana. Dla nas, przy naszym położeniu, dojazd do Nakła na pewno jest czymś innym niż dojazd do Szubina. Są nawet propozycje żeby zerwać umowę z tą spółką, bo takie rzeczy się dzieją.

- chciałaby zapytać o doświetlenie pewnych miejsc. W ubiegłym roku była akcja liczenia tych lamp. Czy coś się dzieje w tej kwestii, bo mają problem w funduszu sołeckim żeby planować. Nie można planować czegoś, o czym nie wiemy.

- powiedziała, że wraca ponownie do drogi powiatowej Sadki-Gromadno. Odcinek od ZSP do zakrętu praktycznie staje się nieprzejezdny. Rozmawiała z panem dyrektorem Lamprechtem o uzupełnieniu ubytków. Podobnie jest wśród łąk. Ta droga pilnie wymaga jakiegokolwiek naprawy. Bardzo prosi żeby się do tego w jakiś sposób odnieść.

- jak również wielokrotnie zwracała się o uporządkowanie skarpy koło MOW. Jest to skandal. To jest wizytówka miejscowości i właściciel terenu powinien o to zadbać. Przy wichurze przewrócony został jeden sumak. Nikt go do tej pory nie rusza. Jako sołtys nie jest w stanie tego porządkować, bo mają bardzo dużo terenów do uporządkowania. Bardzo prosi żeby Starostwo, czy we współpracy z MOW, wreszcie tę skarpy uporządkowało. Jakoś przy ZSP tego problemu nie ma.

- na działce należącej do Starostwa jest dąb, który się przewrócił i oparł na wysokości figury Matki Boskiej. Jak to spodnie, to będzie tragicznie. Drugie to przerastające przez ogrodzenie. Wchodzą praktycznie na chodnik drzewa-samosiejki. Wielu mieszkańców zgłasza ten problem. Właściciel terenu powinien przyciąć te przerastające dzikie pędy.

Radna Hanna Czelińska:

- chciałaby zapytać o te punkty elektryczne. Jak to będzie wyglądało w miejscowości Sadki.

- zadała pytanie panu Skarbnikowi dot. tego, że mogliby wykorzystać materiał, który Starostwo od dawna obiecuje. Starostwo da materiał, a my byśmy mieli dać siłę roboczą. Odpowiedź pana Skarbnika jest taka, że z funduszu sołeckiego nie można wyremontować tego chodnika, bo to jest droga powiatowa. W związku z tym ma pytanie czy istnieje szansa, że z funduszu sołeckiego by zrobili coś dla gminy, a w zamian za to gmina w swoim budżecie zagospodarowałaby te 30 tys. na zrobienie całego chodnika na ul. Mickiewicza.

- na ul. Wyrzyskiej przy zejściu na ul. Kościelną jest uszkodzony chodnik po jakimś wypadku samochodowym,

- pytanie w imieniu mieszkańców czy kosze w miejscowości Sadki mogły by być opróżniane częściej, zwłaszcza te przy ul. Kościelnej,

- zgłosiła, że są zarośnięte pobocza dróg, chodników, jest piach przy krawężnikach, śmieci na ulicach i chodnikach w miejscowości Sadki. Nie wspomni jak wygląda miejsce, gdzie jest herb miejscowości. Kiedyś ta miejscowość wyglądała troszeczkę inaczej.

- kiedyś dopytywała o chodnik koło RSP. Odpowiedź była z Powiatu, że ten chodnik zostanie w tym roku zrobiony. Czy można wystosować kolejne pismo w sprawie tego chodnika?

ad. 7 – 8

Przewodnicząca Rady poinformowała, że informacja dyrektorów szkół o przygotowaniu placówek oświatowych do rozpoczęcia roku szkolnego 2017/2018 oraz informacja dyrektora przedszkola o sytuacji w przedszkolu i filiach były omawiane na posiedzeniach Komisji stałych Rady Gminy. Dodała też, że dyrektorzy placówek oświatowych nie są obecni na sesji z uwagi na obowiązki służbowe (informacje stanowią załączniki do nin. protokołu).

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Społecznej Tadeusz Chojnacki powiedział, że wysłał pismo do dyrektorów szkół i przedszkola żeby zdali sprawozdanie jak szkoły są przygotowane do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Panie Dyrektor odpowiedziały na to pismo. Radni otrzymali te informacje. Nie zgłoszono jakichś niepokojących problemów. Pieniądze są. Jeśli chodzi o kadrę nauczycielską, to była informacja, że chyba nikt w naszej gminie nie straci pracy.

Nie zgłoszono pytań.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling przekazał informację, że udało się utrzymać jednozmianowość w szkole podstawowej. Powiedział, że to jest sukces organizacyjny i z tego miejsca chciałby pani Dyrektor pogratulować za przygotowanie takiego rozwiązania.

Radny Tadeusz Chojnacki powiedział, że ta zmienowość będzie prawdopodobnie w przyszłym roku, bo dojdą oddziały w liczbie trzech, czy czterech. Pani Dyrektor sygnalizowała, że jest niezbędna rozbudowa szkoły podstawowej w Sadkach. To się wiąże z dużymi kosztami, ale miejmy nadzieję, że jakoś podołamy. Pani Dyrektor sugerowała żeby było to dobudowane skrzydło bez piwnicy.

Wójt powiedział, że w trakcie termomodernizacji szkoły w Sadkach pewne rzeczy konsultowano z panią Dyrektor. Przeprowadzenie tak głębokiego remontu jest okazją do usunięcia usterek, które występowały tam przez lata. Przykładem jest strome zejście do piwnicy, które powodowało zalewanie tej piwnicy. To jest jeden z tych elementów, który z powodów bezpieczeństwa został usunięty. Na dzień dzisiejszy jednostka jest przygotowana żeby rozpocząć zajęcia 4 września.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że niepokojącym problemem jest to, że dzieci które nie korzystają z naszych przedszkoli, a są wożone poza teren gminy bardzo obciążają nasz budżet. Chcemy przeanalizować jaka jest przyczyna tego, że nie wszyscy rodzice posyłają dzieci tutaj. Były też pytania dot. tego czy np. sześciolatki mogłyby być od razu w przedszkolu przy szkole.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że problemem w przedszkolu jest to, że nie ma dużej stołówki i trzeba pochylić się nad tym problemem.

ad. 9 a

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski przedstawił proponowane zmiany w budżecie gminy Sadki na 2017 rok.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Radna Iwona Matejczyk-Obremska odczytała projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2017 rok.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXXVI/42/2017 została przyjęta: 12 głosów za, 2 przeciwne, 0 wstrzymujących się

(uchwała w załączeniu).

Przewodnicząca Rady poinformowała, że w związku z głosami na poprzedniej sesji, zaproszono na dzisiejszą sesję przedstawicieli spółki „Medicus”. Prosi, aby w tym momencie sesji zadawać im pytania dot. funkcjonowania opieki zdrowotnej w Sadkach.

Sołtys Czesław Gagajek powiedział, że miał kiedyś odpowiedź taką, że mieszkańcy spoza rejonu Sadek mogą rejestrować się dzień wcześniej. To trochę jest niepoważne, bo on dzisiaj się zarejestruje na jutro z jakiej racji. Dzisiaj nie jest chory, ale czy jutro będzie chory też nie wie żeby się na jutro zarejestrować. Było kilka przypadków i ludzie pytają jak to jest, że dzwonią o 7³⁰-8⁰⁰ a telefon albo nieczynny, albo nie odbierają, albo o 8⁰⁰ już jest komplet. Był przypadek, że żona dzwoniła i nie było numerka do pani doktor Baran, bo do niej jest zarejestrowana, ale musiała być w ten dzień. Pojechała wcześniej żeby czekać czy ją pani doktor przyjmie bez numerka. Była godz. 14⁰⁰ i pani w obsłudze rejestrowała do pani doktor. Coś tu było nie tak. Rano nie ma numerków, a potem są. Druga sprawa to problem z receptami. Dzisiaj muszę zawieźć kwitek co mają mi wypisać, a jutro muszę jechać odebrać. Jak pójde do lekarza to mi wypisze receptę, ale po co komuś mam kolejkę zajmować i czas lekarzowi. Kiedyś recepcjonistka wypisywała.

Prezes spółki „Medicus” Jolanta Krawczyk odpowiedziała, że praktyką niedopuszczalną było to co się działo w Przychodni w Sadkach, że tak jak pan Sołtys tutaj mówi była kartka i pani w recepcji wypisywała receptę. Coś takiego w ogóle nie może mieć miejsca, ponieważ receptę, która jest wypisana dla pacjenta podpisuje lekarz i lekarz za to odpowiada. Jeśli lekarz zna pacjenta może raz, drugi, trzeci wypisać receptę nie widząc tego pacjenta. Ale to nie może być przez rok, że przynosicie kartkę do rejestracji i recepty są wypisane. Lekarz odpowiada za to co zapisuje dla pacjenta i musi tego pacjenta chociaż zobaczyć i ocenić czy może być to leczenie kontynuowane. Proszę nie oczekiwać od nas, że będziemy robić tak jak to było robione wcześniej. Lekarze mogą wypisać recepty na 3 miesiące, ale też muszą wiedzieć jaki jest stan pacjenta. Praktyka, która miała miejsce w Przychodni w Sadkach po prostu była niedopuszczalna. W tej chwili w Przychodni w Sadkach jest 9 lekarzy w różnych godzinach. Pan Sołtys mówi o pani doktor Baran, która cieszy się dużym uznaniem pacjentów. Ona robi staże w ramach specjalizacji i nie może więcej pracować. Jeśli skończy specjalizację prawdopodobnie dalej będzie chciała pracować w Sadkach. Musimy uszanować to, że ona ileś czasu musi poświęcić na przyjęcie każdego pacjenta. Odnośnie propozycji żeby wcześniej rejestrować pacjentów, to chcemy być przychylni do próśb Państwa i staramy się rejestrować. Jeżeli nie jest sprawa pilna, to można się na następny dzień zarejestrować. Pacjent, który wymaga pomocy danego dnia, to ją uzyska. Nikt pacjentowi w stanie zagrożenia, czy w nagłym pogorszeniu stanu zdrowia nie odmówi pomocy. Można się rejestrować dzień wcześniej. Pani doktor Baran przyjmuje dwa razy w tygodniu, ale też wszystkich numerków nie możemy jej zająć. Musi być też parę numerków zostawionych dla pacjentów, którzy tego dnia się chcą zarejestrować.

Rada Hanna Czelińska zapytała czy jest jakiś limit przyjęcia pacjentów przez lekarza.

Prezes Jolanta Krawczyk odpowiedziała, że wydolność każdego człowieka. Staramy się co 10 minut pacjenta rejestrować. Jeśli jest bardzo dużo, to zależy od lekarza ilu w stanie jest przyjąć.

Rada Hanna Czelińska zapytała ile jest numerów do stomatologa.

Prezes Jolanta Krawczyk odpowiedziała, że to nie jest na numery, tylko na punkty.

Wiceprezes spółki „Medicus” Witold Urbanowicz powiedział, że opieka stomatologiczna jest rozliczana na punkty. Każda procedura stomatologiczna ma określoną ilość punktów. Może być tak, że

dzienny limit będzie przez 6 pacjentów będzie wykorzystany, w zależności od tego jakie usługi będą mieli wykonane. A może być tak, że tych pacjentów będzie 12. Stomatolog jest jeden. Mają jeden kontrakt. Próbowali z NFZ rozmawiać. Fundusz na razie przyznał jeden kontrakt. Mają zakontraktowaną opiekę stomatologiczną na 5 lat, opiekę ginekologiczną do połowy przyszłego roku i opiekę poz do końca tego roku. One ulegną przedłużeniu, ale do końca nie wiedzą na jakich warunkach dlatego, że NFZ jest w jakichś przekształceniach. Chcą utrzymać wszystkie usługi jakie są, przynajmniej na tym samym poziomie. Jeśli chodzi o lekarzy poz, to starają się wprowadzać różnych lekarzy, starszych i młodszych, żeby społeczeństwo miało trochę wyboru, żeby można było skonsultować z różnymi lekarzami.

Sołtys Ewa Malak zapytała o limit w stomatologii.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że jeśli jest dzień protetyczny, to trzy osoby wykorzystują cały limit. Jest jeden kontrakt stomatologiczny i Fundusz nie chce zwiększyć tego kontraktu.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że nie wie o co chodzi sołtysom. Za poprzedniej kadencji, kiedy ośrodek podlegał pod gminę, gdzie kierownikiem był pan Rozmarynowski mieliśmy trzech lekarzy i jakoś wszystkim pasowało. Mieliśmy jednego stomatologa, do którego trzeba było stać w kolejce żeby się zapisać. Teraz jest 9 lekarzy, mamy stomatologa na telefon, a cały czas są jakieś problemy. Nie wie czy teraz każdy mieszkaniec chciałby mieć swojego lekarza i swojego stomatologa.

Sołtys Ewa Malak powiedziała, że odniesie się co do pani stomatolog. Ileś lat temu była z bólem zęba i była godzina bodajże 13³⁰. To był piątek i pani Suszek stwierdziła, że już nie przyjmie bo jest zmęczona i ma jechać do Nakła. Poszła na skargę do pana Rozmarynowskiego. Powiedział mi: dajmy tej pani szansę, bo jest nowa.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nie rozstrzygniemy tych problemów.

Wójt powiedział, że chciałby się odnieść do wypowiedzi pana radnego Cebuli. Zarówno pan Radny i ja zostaliśmy wybrani do tego, aby słuchać głosu mieszkańców. Niech Pan idzie do ludzi i powie, że jest dobrze. Jestem w tym momencie bezstronny. Natomiast jest tak przyjęte, że w momencie kiedy coś się dzieje nie tak, to spora część mieszkańców tej gminy przychodzi do Wójta. Rozumiem kiedy jest dużo zachorowań, ale niestety takie skargi są zgłaszane. Jest to odczucie mieszkańców, a nie atak skierowany w stosunku do podmiotu świadczącego tutaj usługi. Jest to stan faktyczny i na to chciałbym zwrócić uwagę. Pan tutaj zaatakował sołtysów. Sołtysi są tymi osobami, które są najbliżej. To są nasi urzędnicy w terenie, którzy są najbliżej ludzi i mają prawo wystąpić z problemem, który do nich dociera.

Radny Kazimierz Kowalewski powiedział, że chciałby wyrazić swoje zdanie. Sądzi, że nie rozumiemy w jakich czasach żyjemy. Nie od tych Państwa, którzy prowadzą tą Przychodnię zależy ilu będzie stomatologów. Kiedyś było trzech. Jeśli komuś zależy, to są prywatni. Ja tutaj w przeszłości leczyłem się bardzo mało ponieważ nie miałem zaufania i szedłem prywatnie do Nakła, Wyrzyska czy Osieka. Tam, gdzie stomatolodzy byli na kontraktach dzisiaj są prywatni. A my mamy pretensje, że tutaj się nie organizuje. Przecież ci Państwo chcieliby mieć tutaj trzech stomatologów, ale nie dostaną kontraktu. A o co my się tutaj sprzeczmamy, ja tego nie rozumiem.

ad. 9 b

Kierownik Jolanta Sitkiewicz-Gwizdała przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu polityki zdrowotnej w zakresie profilaktyki zakażeń wirusami brodawczaka ludzkiego HPV w Gminie Sadki na lata 2017 – 2019.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Radna Iwona Matejczyk-Obremska odczytała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu polityki zdrowotnej w zakresie profilaktyki zakażeń wirusami brodawczaka ludzkiego HPV w Gminie Sadki na lata 2017 – 2019.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXXVI/43/2017 została przyjęta: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 9 c

Przewodnicząca Rady poprosiła kierownik Marię Stępniewską o przedstawienie uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Sadki w 2017 roku.

Kierownik Stępniewska powiedziała, że jeszcze trwa dyskusja z panią Sekretarz i obsługą prawną na ten temat ponieważ biuro prawne Wojewody ma inne zdanie niż prokurator i WSA odnośnie tego czy to jest prawo miejscowe.

Po dyskusji Sekretarz Gminy poinformowała, że zmienimy tą uchwałę na uchwałę zmieniającą dlatego, że stanowisko nadzoru wojewody jest inne niż stanowisko Prokuratora Rejonowego i stanowisko WSA. Toczą się postępowania w NSA tak, że de facto okaże się jaki będzie wynik końcowy w późniejszym czasie. Na dzień dzisiejszy zmienimy treść uchwały, którą Radni otrzymali.

Radna Iwona Matejczyk-Obremska odczytała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Sadki w 2017 r.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXXVI/44/2017 została przyjęta: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 9 d

Przewodnicząca Rady poinformowała, że na sesji nie jest obecna Kierownik GZOO Joanna Nowicka z uwagi na konieczność uczestniczenia w przekazaniu dokumentów w Przedszkolu w Sadkach. Następnie zapytała czy są pytania do projektów uchwał: w sprawie w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego dzieci w wieku do lat 5 w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Sadki oraz w sprawie projektu uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Sadki publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Radna Iwona Matejczyk-Obremska odczytała projekt uchwały w sprawie w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego dzieci w wieku do lat 5 w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Sadki.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXXVI/45/2017 została przyjęta: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 9 e

Radna Iwona Matejczyk-Obremska odczytała projekt uchwały w sprawie projektu uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Sadki publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXXVI/46/2017 została przyjęta: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 10

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska otworzyła dyskusję i poprosiła o składanie wolnych wniosków.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy próba szczelności na ul. Wyrzyskiej została wykonana.

Radna Maria Orłowska zapytała czy dziura koło wysypiska śmieci została załataną.

Skarbnik Gminy powiedział, że nic nie zostało zrobione.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że proponuje aby to sformalizować. Takim głosem, który byłby słyszalny byłoby jakieś stanowisko, jakiś apel Rady. Póki co wydaje się, że ten głos pojedynczy jest bardzo lekceważony permanentnie od wielu lat. Rozumiem, że brakuje środków na gruntowny remont. Przy szkole na zakręcie jest dziura taka, że można samochodu pół zostawić. Jestem zdziwiony, bo dziury na innych drogach powiatowych są łatanie, a tutaj jakby tej drogi nie chciano widzieć, czy udawano, że jej nie ma. Rzeczywiście jest tak zaniedbana, że jest strach. Jak tylko podnoszę ten temat, to jest straszenie, że trzeba będzie ją zamknąć dla ruchu kołowego i co będzie z wywożeniem śmieci.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że tam ludzie jeżdżą na łąki i nie mogą jej zamknąć.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że zostanie tam jakiś wewnętrzny ruch, a jako droga publiczna zostanie zamknięta. Póki co nie jest robione kompletnie nic z tą drogą i proponuje żeby jakieś stanowisko przyjąć.

Sołtys Bazylia Nowak:

- zapytała o ul. Leśną w Dębowie. Tam są straszne dziury. Zapytała czy Urząd jest w stanie coś zrobić i chciałaby uzyskać konkretną odpowiedź.
- następna sprawa to koszenie poboczy przez powiat przy drogach powiatowych. Należy to ruszyć. Nie można się sugerować tym, że oni się tłumaczą, że koszą dwa razy w roku.
- przepust na ul. Bohaterów – niech nie sugerują się w powiecie, że mają więcej robót. Trzeba tego dopilnować.
- zgłaszała drzewo w lesie przy ul. Kasztanowej. Czubek wisi na korze. Jak kogoś przygniecie, to źle

się skończy.

Sołtys Ewa Malak:

- zapytała co z drzewami, które leżą przy drodze powiatowej i kto to sprzątnie. W Radziczu przy moście masa tego leży.
- dołącza się do apelu dot. koszenia poboczy. Tragedia jest w tym roku. W powiecie tłumaczą, że zrywają kontrakty z nimi.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że chciałyby wrócić do tematu apelu Rady Gminy.

Radny Józef Wieczorek zaproponował żeby zgłosić to do projektu budżetu powiatu na przyszły rok.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że do tego apelu można dołączyć wykaszanie poboczy. Może to wspólnie na posiedzeniu Komisji przygotować.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że tu trzeba szybko działać. Następnie poddała pod głosowanie propozycję przygotowania apelu w sprawie dróg powiatowych.

Za głosowało 14 radnych, głosów przeciwnych 0, głosów wstrzymujących się 0.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że apel zostanie przygotowany i zostanie wysłany do Zarządu Powiatu.

ad. 11

Wójt udzielił odpowiedzi na zgłoszone wnioski i interpelacje: pani radna Orłowska takie dosyć ogólne wnioski sformułowała. Jeśli chodzi o szpital, to jak najbardziej podpisuję się pod tą petycją. Jest to najbliższy szpital naszej gminie, obok szpitala w Wyrzysku. Już nie od dzisiaj słyszy się słowa narzekań na to, że na wiele oddziałów osoby trafiają do Szubina, gdzie dojazd jest jaki jest. Jeśli chodzi o zabytki, sprawa cały czas jest w toku. Kwestia doświetlenia - tak jak powiedziałem 9 sierpnia spotkałem się z panem Boczkowskim. Nie mam jeszcze konkretnych informacji, ale za chwilę zostanie podjęta decyzja. Wiadomo, że nie wszystkie punkty od razu zostaną doświetlone. Takich punktów wybrałem kilka, biorąc też pod uwagę cenę. Negocjacje będą zakończone w momencie, kiedy Enea odniesie się do moich propozycji i wówczas przedstawię plan tego doświetlenia do konsultacji. Tych punktów jest dość dużo i pod kątem technicznym muszą posprawdzać wszelkie możliwości. Odnośnie drogi powiatowej tutaj już została podjęta decyzja. Pani radna Czelińska przedstawiła wizję Sadek niczym z Teksasu po huraganie. Myślę, że jest to znaczna przesada. Wszelkie takie rzeczy prosiłbym zgłaszać do pani Michaliny Zygmunt. W kwestii materiału na chodnik mamy wspólny front z panem Skarbnikiem i pan Skarbnik decyduje na temat możliwości finansowych zgodnie z prawem. Jest jedna zasada i wiadomo, że nie możemy wydatkować pieniędzy w sposób bezpośredni na coś, co do nas nie należy. Nie jesteśmy zarządcą tego chodnika. Jeśli chodzi o próbę szczelności, to jeden z mieszkańców nie zgodził się na wejście na swój prywatny teren.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że zlecono wykonanie próby szczelności. Dostała informację, że nie można zamknąć wylotu, bo jeden mieszkaniec nie wpuścił na swój teren firmy, która miała to wykonać. Rozmawiała też z panem Mecenasem, że najlepszym rozwiązaniem tej sytuacji, bo tak naprawdę nikt nie chce się przyznać do tej kanalizacji deszczowej, będzie skierowanie sprawy na drogę sądową o ustalenie kto jest właścicielem tej kanalizacji deszczowej. Naszym zdaniem zarządca drogi odpowiada za sieć, z której korzysta. Tak naprawdę ta kanalizacja deszczowa służy odwadnianiu drogi krajowej nr 10 i studzienki ściekowe są podłączone do tej kanalizacji. Jeżeli GDDKiA się do tego nie przyznaje, to dlaczego mają podłączone studzienki.

cd. odpowiedzi Wójta: na interpelację pani sołtys Bazylii Nowak Wójt odpowiedział, że na temat ul. Leśnej odpowie pani Zygmunt oraz, że kwestie techniczne prosi zgłaszać też do pani Zygmunt. Interpelacja od pani sołtys Nowak, czy od pani sołtys Malak, to najczęściej pojawiająca się interpelacja na sesji i na zebraniach wiejskich: drogi powiatowe, rowy powiatowe. Miałem kilka punktów przygotowanych i pytań do pana Jana Kominiaka, który nie został tutaj z nami do końca. Pan Jan jest nie tylko radnym powiatowym, ale jest też członkiem Zarządu. Ma on w ręku realne narzędzia finansowe do tego, żeby wspomagać naszą gminę. Gdyby pan Jan był tu z nami powiedziałbym to samo, że te działania są nikłe. Mówię o działaniach w celu przekazywania środków na gminę Sadki. Cały czas Sadki przez powiat traktowane są marginalnie i to nie tylko pod kątem inwestycji. Sam pan Wicestarosta Andrzej Kindermann jakiś czas temu powiedział, to jest wstyd, że ten fragment drogi koło cmentarza w Radziczu nie jest zrobiony i na pewno będzie zrobiony. Po paru tygodniach potwierdził to pan Starosta Miłowski. Jak zapytałem po paru miesiącach dlaczego to nie jest zrobione, to odpowiedź była, że były inne cele. Cały czas jeżeli chodzi o kwestię czyszczenia rowów, odśnieżania monitujemy do powiatu. Przez cały czas zwracamy się o środki. Żywię nadzieję, że nie trzeba być członkiem partii żeby otrzymać coś od powiatu, bo nam na poziomie lokalnym nie jest potrzebne upartyjnienie, a odnoszę takie wrażenie. Ja nie jestem w żadnej partii i odnoszę wrażenie, że przez to jestem, jak i gmina, traktowany marginalnie. Apeluję do władz powiatu. Z panem Lamprechtem bardzo cenię sobie współpracę. Ta współpraca jest bardzo dobra, tylko on też ma związane ręce. Jest jak najbardziej pro każdej gminie, nie tylko gminie Sadki. Natomiast apeluję z tego miejsca do włodarzy i to jest na podstawie tego co słyszę od ludzi.

Co do ul. Leśnej w Dębowie odbyło się spotkanie z sołtysami. Powiem jak wygląda sytuacja z drogami. Rozpoczęła się budowa trasy S5. W związku z tym większość firm budujących drogi z tych okolic i nie tylko, upatrzyła sobie tą inwestycję jako źródło swojego dochodu. Ta inwestycja jest na tyle duża, że jest w stanie zaspokoić pod kątem zamówień wiele firm, czyli wzrósł popyt. Jeżeli wzrasta popyt, wzrasta cena. Postanowiłem skonsultować z sołtysami czy za te środki, które były w tym roku przeznaczone na ul. Leśną w Dębowie realizować tą drogę, ale za cenę 100-150 % wyższą, czy poczekać aż ustabilizuje się sytuacja i przekazać te pieniądze na równiarkę, która też będzie służyła drogom na terenie całej gminy. Wspólnie podjęliśmy taką decyzję.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że już rozmawiali na spotkaniu sołtysów, że będzie zleczone łatanie ul. Leśnej. Jesteśmy w kontakcie z wykonawcą i rozmawiamy nt. technologii wykonania. Tam jest o tyle skomplikowane, że ta cała jezdnia ma pęknięcia podłużne i poprzeczne. Myśli, że to we wrześniu jeszcze zostanie zrobione.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że już w budżecie gminy te środki były przeznaczone i Rada Gminy zdecydowała na Komisjach, że środki zamiast na drogę przeznaczymy na zakup tego sprzętu.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że chciałby poruszyć sprawę prywatną. Chodzi o to, że wczoraj z panem Wójtem spotkał się w sądzie. Rozprawa pierwsza się odbyła. Zaskoczenie moje było bardzo duże, gdyż osoby wezwane na świadków myślą, że to ja je podałem na świadków. A są to osoby: pani Gapa, pani Malak, pani Nowak, pani Kwiatkowska, pani Musiał, pani Stępniewska, pani Ostrowska, pan Gagajek, pan Stypka, pan Wachowiak, pan Frąckowiak, pan Płucisz, pan Chojnacki, pan Hemmerling, pan Maciejewski, pan Chojnacki i pan Niedbała.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że on tak nie myśli.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że informuje te osoby, że to nie on podał je na świadków, tylko to zrobił pan Wójt.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że on sobie wyprasza i, że on nic takiego panu Radnemu nie mówił.

Radny Andrzej Cebula zwracając się do pana Hemmerlinga powiedział, że rozmawiali bodajże w czerwcu i był Pan bardzo zaskoczony tym, że będzie Pan świadczył w sprawie między mną, a Wójtem.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że nie powiedział, że pan Radny go podał.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że informuje, że to nie on podał tylko pan Wójt, żeby była jasność.

Kierownik Maria Stępniewska odpowiedziała na pytanie dot. częstszego opróżniania koszy. Powiedziała, że na ul. Kościelnej mamy zgodnie z harmonogramem odbierane śmieci. Tylko, że tam można by było codziennie odbierać odpady z koszy ulicznych, ponieważ młodzież sobie tam urządza nasiadówki, spożywają różne rzeczy. Prosi kierowcę, ale to tylko jego dobra wola, żeby każdorazowo jak jest w pobliżu opróżniał ten kosz. Jednakże w umowie mamy zapis, że z częstotliwością raz na dwa tygodnie. Powiedziała też, że jeszcze chce powiedzieć kilka słów informacyjnie odnośnie klęski. Bodajże od 17 czy 18 sierpnia na naszej stronie internetowej jest informacja o możliwości składania wniosków przez rolników, których dotknęła klęska. Rolnicy mogą składać wnioski o szacowanie strat. To teoretycznie jest do kredytów preferencyjnych, które zostaną uruchomione. Jednakże słyszymy, że mają być wypłacane przez ARMiR na podstawie decyzji dopłaty. Prosi żeby osoby, które doznały jakichkolwiek szkód do nas jak najszybciej zgłosiły się. Została już powołana zarządzeniem wojewody komisja i w poniedziałek chce iść w teren szacować szkody.

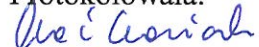
Wójt powiedział, że chciałby się odnieść do wypowiedzi pana Andrzeja Cebuli. Pan Radny zauważył, że to jest jego prywatna sprawa. Do rozstrzygania prywatnych spraw nie jest sesja Rady Gminy, tylko sala sądowa.

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała projekt apelu Rady Gminy Sadki w sprawie drogi (Apel stanowi załącznik do nin. protokołu).

ad. 12

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska podziękowała wszystkim za udział i zakończyła XXXVI sesję Rady Gminy Sadki.

Protokołowała:


Dorota Maćkowiak

Przewodnicząca Rady Gminy


mgr Barbara Gajewska